

Hararld Wagner, *Dogmatyka*, WAM, Kraków 2007, ss. 558.

Dogmatyka H. Wagnera jest jedną z nielicznych ostatnio wydanych syntez teologii dogmatycznej. Jest ona dowodem na to, że jednak jest możliwe jej dobre kompendium, które w tym wypadku zmieściło się na 558 stronach jednego tomu! Jest to jedna z ważnych zalet tego typu publikacji, którą zapewne docenią wszyscy studiujący dogmatykę i ci, którzy nie mając z nią do czynienia na co dzień, chcieliby się dowiedzieć, czym właściwie jest współczesna teologia dogmatyczna. Warto przy tej okazji zauważyć, że jest to przykład przede wszystkim niemieckiej teologii dogmatycznej, ponieważ zdecydowana większość przytoczonych w bibliografii pozycji jest dziełem autorów obszaru języka niemieckiego. To samo dotyczy warstwy ekumenicznej: uwzględniony został głównie luteranizm, na dalszym planie pozostały anglikanizm i prawosławie.

Pierwszą nowością *Dogmatyki* Wagnera, w stosunku do tradycyjnych podręczników dogmatyki, jest jej struktura. Składa się ona z 10 (pomijając wprowadzenie) działów uporządkowanych w następujący

sposób: Kościół jako wspólnota i komunikacja, Duch Święty wspólnotą osobową w Bogu, Jezus Chrystus komunią, która stała się człowiekiem, łaska i usprawiedliwienie realizacją wspólnoty pomiędzy Bogiem i człowiekiem, słowo i sakrament „środkami” ustanawiania komunii, siedem sakramentów, Bóg Trójjedyny pełnią komunii, stworzenie wyrazem Bożej woli komunii, spełnienie jako nieustające obcowanie z Bogiem, i wreszcie *communio sanctorum* wspólnotą spełnionych.

Taka struktura i taki układ zagadnień (traktatów) wskazuje na bardzo konkretny punkt wyjścia: jest nim doświadczenie Kościoła jako wspólnoty wierzących, wyznających tę samą wiarę. Jest on podyktowany współczesnym rozumieniem dogmatyki, według którego jej zadaniem jest „systematyczne odkrywanie doświadczeń wczesnych chrześcijan (...), aby w ten sposób umożliwić dzisiejszemu człowiekowi «doświadczenie owych doświadczeń»” (s. 29). Dzięki takiemu ujęciu teologia dogmatyczna przestaje być dziedziną abstrakcyjną, oderwaną od codziennego życia człowieka

wierzącego. Silne związanie, już w punkcie wyjścia, dogmatyki ze wspólnotą Kościoła (powszechnego i lokalnego) podkreśla eklezjalny charakter teologii dogmatycznej, określa jej tożsamość i uwydatnia jej służebny charakter zgodnie z zasadą wyrażoną w *adagium: lex orandi – lex credendi*. Przyjęty punkt wyjścia sprawia, że metodą całości dogmatyki jest metoda oddolna: od doświadczenia wiary Kościoła lokalnego do ostatecznego spełnienia we wspólnocie świętych. Z tego zaś wynika, że z punktu widzenia myśli przewodniej Autor posługuje się metodą antropocentryczną. Na potwierdzenie tego wystarczy zwrócić uwagę, że według Autora na wypracowanie i wyrażenie dogmatycznych stanowisk miały (i nadal mają) większy lub mniejszy wpływ „struktury i tendencje społeczne czy socjoeconomiczne” (s. 23).

Na temat struktury *Dogmatyki* Wagnera trzeba zauważyć, że teologia trynitarna została przeniesiona z początku podręcznika (jak to było w dotychczasowych opracowaniach) do środka, wskutek czego stała się centralną częścią całej dogmatyki i w pewnym sensie jej punktem ciężkości, albo – jak kto woli – jej punktem zwrotnym. Fakt ten nie jest bez znaczenia, ponieważ właściwie ciągle aktualna jest dyskusja na temat miejsca trynitologii w całości dogmatyki. Dyskusję sprowokowało przekonanie F. Schleiermachera, według którego nauka o Trójcy Świętej jest jedynie intelektualną

konstrukcją ujmującą odczucie obecności Boga. Dlatego naukę o Trójcy Świętej umieścił on na końcu swej dogmatyki (*Der christliche Glaube*, 1821), w dodatku (więcej na temat miejsca nauki o Trójcy Świętej zob.: J. D. Szczurek, *Miejsce tajemnicy Trójcy Świętej w teologii współczesnej*, „*Analecta Cracoviensia*” 26:1994, s. 249-262).

Sam Wagner nie wyjaśnia szczegółowo, dlaczego traktat o Trójcy Świętej umieścił po sakramentologii, ale przyjęty przez siebie porządek wyprowadza z pojęcia *communio* jako, jego zdaniem, kluczowego pojęcia dogmatyki (s. 49). Układ zagadnień odzwierciedla więc porządek poznawczy (*ordo cognitionis*), w którym wspólnota wierzących jest rzeczywistością najpierw spotykaną przez każdego, kto „zastanawia się nad wiarą chrześcijańską” (s. 50). Dlatego właśnie od eklezjologii, przez chrystologię, potem pneumatologię dochodzi się do tajemnicy Boga, czyli do tajemnicy Trójcy Świętej. Porządek poznawczy jest więc różny od porządku ontycznego, według którego został ukształtowany tradycyjny układ zagadnień dogmatycznych w dotychczas używanych podręcznikach. W porządku ontycznym bowiem tajemnica Boga jest oczywiście na pierwszym miejscu. Jest On bowiem źródłem wszystkiego, co poza Nim istnieje. Dowartościowując porządek poznawczy, nie możemy jednak zapominać o porządku ontycznym. Przy tej okazji warto zauważyć, że po-

dobny układ traktatów (z trynitologią w centrum), choć z innym punktem wyjścia, zaproponował G. L. Müller w swoim jednotomowym podręczniku dogmatyki (*Katholische Dogmatik für Studium und Praxis der Theologie*, Freiburg im Br. 1995), zaliczony przez Autora do dobrych podręczników dogmatyki (s. 63).

Oprócz ogólnych uwag metodologicznych na podkreślenie zasługuje odniesienie poszczególnych traktatów dogmatycznych do współczesnej problematyki teologicznej. Każdy z nich jest zakończony kilku spostrzeżeniami „z aktualnej dyskusji teologicznej” Tak więc przykładowo w chrystologii jako przedmiot aktualnej dyskusji Autor przytacza pytanie, czy obok Jezusa z Nazaretu można przyjmować zbawczą bliskość Boga w takich postaciach jak Mahomet albo Budda, i wskazuje też na potrzebę rozwoju chrystologii ekologicznej (s. 210). Zaś w sakramentologii zadaje sobie pytanie, jak rozwijać duszpasterstwo sakramentalne w sytuacji, kiedy wzrasta liczba osób jedynie sporadycznie przyjmujących sakramenty i niezainteresowanych głębszym życiem sakramentalnym (s. 321). Autor nie daje odpowiedzi na te pytania, ani nie wskazuje wyraźnie, gdzie ich szukać. Jednak samo ich sformułowanie podkreśla aktualność dogmatyki i konieczność jej dalszego rozwijania.

Podkreślając zalety omawianej publikacji, trzeba także wspomnieć o jej brakach, nawet jeśli nie są licz-

ne. Przede wszystkim brakuje odniesień do polskiej literatury dogmatycznej. Teologowie niemieccy nie interesują się polską teologią (z niewielkimi wyjątkami) i nie cytują polskich autorów (zresztą nie tylko polskich). Dlatego bardzo pożyteczne jest dla polskiego czytelnika uzupełnienie przez Redaktora naukowego podstawowej literatury z danego traktatu o polskie pozycje (we wstępie do każdego traktatu). To ułatwia czytelnikowi dotarcie do innych opracowań poruszanych tu zagadnień. Szkoda jednak, że nie zostały dodane informacje o istniejących polskich tłumaczeniach niektórych pozycji wykazanych w bibliografii *Dogmatyki*. Na przykład trzytomowy podręcznik W. Beinerta, *Glaubenszugänge...* (s. 514, wskazany przez Autora jako jeden z najważniejszych podręczników, s. 62 n.) został wydany w języku polskim w 10 tomach (11 traktatów) pod tytułem *Podręcznik teologii dogmatycznej* (Kraków 1998–2000). Oczywiście, takie informacje znacznie ułatwiłyby zapoznanie się z podejmowaną przez Wagnera problematyką. Jest zrozumiałe, że sugerowane uzupełnianie tłumaczonego dzieła wymaga dodatkowego nakładu pracy.

Pomimo tych uwag trzeba z naciskiem podkreślić, że jest to cenna pozycja teologiczna na polskim rynku i godna polecenia tym wszystkim, którzy chcą mieć rozeznanie, jakimi problemami zajmuje się współczesna katolicka teologia dogmatyczna, w której prym wiedzie

teologia niemiecka. Wydawnictwu WAM należy się więc uznanie i wdzięczność za udostępnienie nam

ciekawego przewodnika po dogmatyce.

Ks. Jan D. Szczurek

Łucjan Królikowski OFMConv, *Skradzione dzieciństwo*,
Bratni Zew, Kraków 2008

Będąc na Targach Wydawców Katolickich, które odbywały się w Warszawie w dniach 28-30 marca 2008 roku, uczestniczyłam w bardzo ciekawym spotkaniu. Bohaterem jego był o. Łucjan Królikowski, który napisał książkę *Skradzione dzieciństwo*, poświęconą losom dzieci, sierot z rodzin polskich na ziemiach wschodniej Rzeczypospolitej zajętych po 17 września 1939 roku przez wojska radzieckie na mocy paktu Ribbentrop-Mołotow, podpisanego 23 sierpnia 1939 roku przez Niemcy i Rosję o podziale ziem polskich tuż przed wybuchem II wojny światowej. Autor urodził się w Kramsku koło Zielonej Góry. W 1938 roku wstąpił do zakonu franciszkanów. Studiował filozofię we Lwowie. Po zajęciu tych terenów przez Rosjan w 1939 roku, jak większość przebywających tam Polaków, przeszedł przez piekło losów tej okupacji. Sam pobity do nieprzytomności przez NKWD, opisuje losy sierot polskich rodzin, którym przy boku tworzonej armii generała Andersa udało się

wyprowadzić z łagrów rosyjskich. Latem 1940 roku został aresztowany przez NKWD i wywieziony na Syberię. Po tzw. amnestii dla zesłanych Polaków ukończył Szkołę Podchorążych Artylerii w Kirgistanie i z Wojskiem Polskim dotarł do Iraku. W Libanie odbył studia teologiczne i w Bejrucie 1946 otrzymał święcenia kapłańskie. W Armii gen. Andersa pełnił funkcję kapelana w Egipcie. Po demobilizacji armii pracował wśród byłych zesłańców syberyjskich w polskim obozie w Tengeru, w Tanzanii. W 1949 roku, kiedy Brytyjczycy likwidowali obozy w Tanzanii zebrał 150 dzieci i udał się do Kanady. Tam zajmował się ich wychowaniem, aż do momentu osiągnięcia ich pełnoletniości. Niewiele istnieje publikacji na ten temat. Autor na podstawie swoich przeżyć i wspomnień zasłyszanych pod koniec lat pięćdziesiątych na wychodźstwie napisał omawianą książkę. Pierwsze krajowe wydanie ukazało się w roku 1991, a angielskie wcześniej w 1983 roku. Opisuje